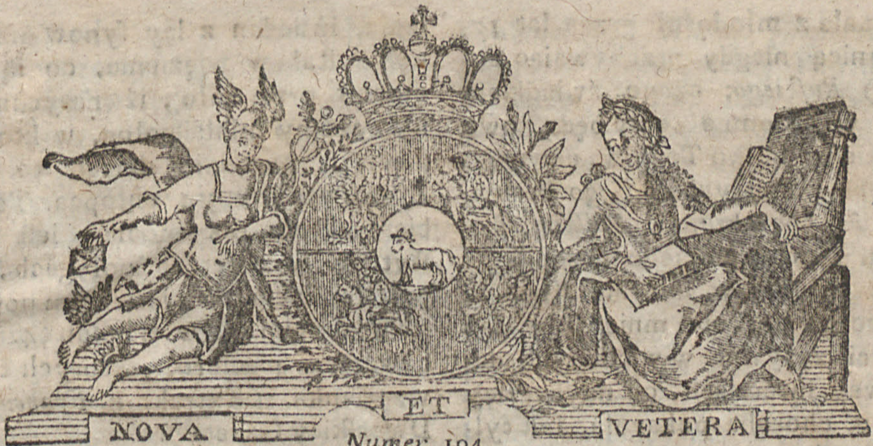


Numer 104.

GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 30. Grudnia Roku 1786.

Z Warſzawy dnia 30. Grudnia.

Paſterz naſz Jmć Xiądz *Okęcki* Biſkup *Poznańſki* y *Warſzawſki*, zanioſſzy już przed nieiakim czaſem prożbę do Nayiaśnieyſzego Pana, aby mu dla pomnażaiącey ſię z wiekiem ſłabości zdrowia iego, pozwolił przeſtać na Urzędzie Biſkupim, a złożyć Doſtoieńſtwo Kanclerſkie; nakoniec w przeſzły czwartek ponowił też prożbę, y za dozwoleniem Pańſkim, pomieniony Urząd Kanclerſki złożył, y pieczęć Wielką Koronną wraz y Diplomatyczną Nayiaśnieyſzemu Panu oddał.

Przeſzłego czwartku, w dzień *SS. Młodziankow* rano, zakończył w tuteyſzey Stolicy ſwe życie Jmć Pan Antoni *Korwin Koſſakowſki*, Sekretarz Gabinetowy Nayiaśnieyſzego Naſzego Pana, w roku wieku ſwego 69. będąc urodzony z zacney w W. X. *Litewſkim* (y dziś Jnſułą y Senatorſkim Krzeſłem ozdobioney) Familii, dnia 12. Października Roku 1718. Był to ieden z naydawnieyſzych od ſamego prawie początku Panowania y z nayprzywiązańſzych ſług Krolewſkich, zawſze (przez lat prawie 20. ſwey ſłużby) o dobro ſwego Nayiaśnieyſzego Pana troſkliwy, a o ſwey kreſcytywie nigdy niemyślący. Z rowną pilnością y drugi Publiczny Urząd, będąc wezwanym do Departamentu Spraw Cudzoziemſkich *Rady Nieuſtaiącey* dla tłumaczenia języka (ktory

doſkonale z młodości przez lat 17. za granicą niegdy przebywaiąc posiadał) *Ruſkiego*; czego świadkiem ſą, y w potomne czaſy będą, owe ſześdzieſiąt bliſko Tomow, dawnego *Litewſkiey* Metryki *Ruſkiego* Prawa, na nowo charakterem *Polſkim*, ſtaraniem y dozorem iego przepiſane. Będąc pilnym w ſłużeniu Krolowi y Oyczyznie, nie mnieyſzey też pilności zażywał w wiecznych duſzy ſwey intereſach, co naybarziey oſtatnia choroba pokazała. Iak tylko albowiem w ciężką chorobę na początku tego mieſiąca zapadł, zaraz d. 4. tego Mieſiąca, w dzień *S. Barbary* Patronki ſzczęśliwey śmierci, uczyniwſzy Spowiedź, *S. Kommunią* przyiął. We cztery dni potym, w dzień *Niepokalanego Poczęcia Matki Boſkiey*, znowu ſię ſpowiadał y kommunikował. Słabieiąc potym barziey, Sakramentem *Oſtatniego Namaſzczenia* y *S. Wiatykiem* na drogę Wieczności opatrzył ſię. Naſtąpiła wkrotce Uroczyſtość *Bożego Narodzenia*, y w ten ieſzcze dzień, iuż oſtatnią razą, *S. Kommunią* przyiął. W dzień *SS. Młodziankow* rano, odebrawſzy *Oſtatnie Papieſkie Rozgrzeſzenie*, ſam na zwykłe Modlitwy odpowiadał, a potym wzbudzaiąc ſam Akty ku Bogu, konać zaczoł, iakoż wkrotce i ſkonał, zoſtawiwſzy wielki y barzo potrzebny pobożnego gotowania ſię do śmierci dla nas przykład.

Z Tortoſa w Katalonii d. 25 Paździer: Roża *Font*, małżonka Jana *Agramure*, iednego żebraka, uſłyſzała, iż ieden z iey ſynow oſadzony zoſtał w więzieniu, co ią tak mocno przeraziło, iż natychmiaſt niewczeſny miała połog, w ktorym pięcioro porodziła dzieci, to ieſt: 4. dziewczyny, y 1. chłopca. Ta kobieta, ktora tak mocney ieſt konſtytucyi, w czterech połogach, 14. powiła dzieci. W pierwſzym połogu 2. w drugim 3. w trzecim 4. a w czwartym pięcioro, o ktorych terąz wzmianka. (Extrakt z *Francuſkiey* Dworſkiey Gazety).

Z Hannoweru d. 12. Grud: Słychać, że uczyniony ieſt proiekt między *Pruſami*, *Hannowerem*, *Saxonią*, y *Meklemburgiem*, ażeby wzaiemnie wydawać ſobie zbiegłych dezertorow.

Z Wrocławia d. 7. Grud: Wielu tu w przeſzłą niedzielę około 5. wieczorney godziny czuło trzęſienie ziemi barzo lekkie, tak dalece, iż niektorzy o nim powątpiewaią. Ale z innych mieyſc *Szlaſka* doſzłe nowiny donoſzą nam o trzęſieniu ziemi, o ktorym żadney niemaſz wątpliwości. Tu w *Wrocławiu* naybarziey było poſtrzeżone z ſtrony przedmieścia zwanego *Oblauiſche-Forſtadt*, z ſtrony *Dohm* y *Sand*. Niektorzy powiadaią, iż widzieli zegarki ruſzaiące ſię na ścianach, y ſzklanki. W *Brieg*; *Neiſe*, *Leobſchütz*, było to trzęſienie mocnieyſze. W *Rattibor* na 2. ſtopy gruby mur rozpadł ſię, a po rozmaitych domach okna powylatywały. Dalſze o tym trzęſieniu ziemi nowiny, niezaniedbamy donieść.

Z Namslau d. 4. Grud: Nasze Miasto wczorayszego wieczora doznało osobliwszego natury przypadku, ktory wszystkich tuteyszych obywatelow niezmiernym nabawił strachem. Wieczorem o 56. minutach na 5. godzinę, dość znaczne trzęsienie ziemi tuteysze domy tak mocno wstrzęsło, iż na Ratuszu dzwon 6. albo 7. razy zadzwonił; w iednym domu cynowe naczynia z mieysca poruszyły się; po innych domach krzesła z mieysc swoich poruszone zostały. W pewnym domu druciana klatka tak mocno wstrząśnioną była, iż ptak w niey siedzący na drążku spadł na doł. Nawet o podal od Miasta, o tęyże samey minucie uważano, iż most mocno wstrząsł się. Wielu tuteyszych obywatelow twierdzi, że o tymże samym czasie, słyszeli wielki hałas y huk podziemny.

Z Wyższego Szląska d. 8. Grud: Dnia 3. tego miesiąca o 5. wieczorney godzinie, tak tu, iako też w wielu okolicach, uczuć się dało znaczne trzęsienie ziemi, ktore na iednych mieyscach mocnieysze, a na drugich lżeysze uważane było. Te trzęsienia ziemi szerzyły się aż do *Glogau*. *W Neise* dwa razy dzwony na Ratuszu zadzwoniły. *W Rattibor* niektore domy rys dostały. A w *Glogau* trębacz będący na wieży uważał, iż ona się chwiała. Oprocz tego, żadney szkody niemieliśmy.

Z Berlina d. 12 Grudnia. Krolewski Medalista Pan *Abramson* na śmierć Krola *Fryderyka II.* y na konfederacyą Xiążąt *Imperii*, wygotował Medal, ktory Pan *Ramler* wynalazł, a Pan *Meil* odrysował. Z iedney strony tego Medalu iest Bustum zmarłego Krola w zwykłym ubiorze y w płaszczu z tym napisem: *Fridericus II. Borussorum Rex, fœdus Principum Germaniæ post se relinquens.* Na drugiey stronie wyrażony iest młody *Rzymianin* stoiący przy ołtarzu, na ktorym leżą rozmaite *Rzymskie fasces*, związane w kupę, y wieniec laurowy, y ten iest napis: *Sic iuncta nunquam rumpetur Germania.* A niżey te słowa: *Denatus die* XVII. *Aug:* MDCCLXXXVI.

Z Brandeburga d. 9. Grud: J. Pan *Tempelhoff* Maior Artyleryi, ma doskonalić obu Krolewicow w naukach Artylerycznych, ktorzy nadzwyczayną maią skłonność do umieiętności woiennych, y wielkie znayduią ukontentowanie w exercytowaniu się w manewrach.

Z Frankfortu d. 9. Grudnia. Z Xiążąt zagranicznych, ktorzy chcą przyiąć służbę *Pruską*, liczą Xiążęcia *de Baden*.

Z Paryża d. 8. Grud: Holendrzy upraszali naszego Rządu o ieden Reyment, ktory chcą posłać do *Ceylanu*. Pułk tam stoiący *Luxemburg*, y będący na żołdzie *Holandyi*, ma wyniść do *Kapu Dobrey Nadziei*. Rząd obiecał im dać ieden Reyment. Powiadaią, że sprawa o zfałszowanie wexlow, ma być wytoczona przed *Chatelet*. Wiemy teraz, że summa zfałszowanych wexlow, wynosi na

672,000. *Liwrow.* Dnia 16. tego miesiąca w *l'Orient* wiele *Angielskich* towarow będzie sprzedawanych.

Z Holandyi d. 9. Grud: Nasi Patryoci, wcale nie są z tego ukontentowani, że w *Haskiey* Gazecie położono extrakt listu z *Amsterdamu*, w ktorym wyrażono, iż między 16,000. *Amsterdamskich* obywatelow, ktorzy adressy podpisali, ledwo 800. iest należytych osiadłych obywatelow y kupcow, inni zaś wszyscy są przychodnie.

Stany *Holenderskie* protestowały się przeciw marszowi do *Flandryi Szwaycarskiego* Reymentu, ktory iest z ich Repartycyi. Xiąże *Stadhuder* za otrzymanym pismem od *Stanow Generalnych* ma tam wysłać Batalion Infanteryi z *Bergen op Zoom*, y kompanią Artyleryi z *Herzogenbusch.*

Ieszcze do tychczas są w sekrecie negocyacye *Pruskiego* Ministra Hrabiego *de Görtz*, y przybyłego teraz z *Paryża* J. Pana *de Rayneval.* Przynaymniey żadney *Ministeryalney Noty* ieszcze oni niepodali *Stanom Generalnym.* Może co nowego dowiemy się za powrotem z *Nymegen* Hrabiego *de Görtz*, gdzie on miał wyieżdżać.

Z Wiednia d. 6. Grudnia. Piszą z *Bruxelli*, że tameczny Papieski Nuncyusz, upraszał u Rzeczypospolitey *Holenderskiey*, ażeby wysłany był Missyonarz do *Kapu dobrey nadziei*, ale Rzeczpospolita odmowiła tey iego prożbie.

Tym barziey zdaie się potrzebować potwierdzenia ta nowina, że *Francya* chce odstąpić *Hiszpanii* wyspy *Korsyki* za kilka millionow Piastrow, ktorey Infant *Don Antonio* ma być Krolem; iż barzo dawno iuż o tym mówią, a nic z tey mowy niewynika.

Z Neüstadt w Wyższym Szląsku d. 8. Grud: Dnia 29. przeszłego miesiąca po połnocy, zdarzył się tu osobliwszy przypadek, gdy szylwach na warcie stoiący padł na ziemię nagle z takim hukiem, iż w kordygardzie będący żołnierze, usłyszawszy, wysłali kilku z pomiędzy siebie dla obaczenia co się stało; lecz skoro ci przyszli gdzie szylwach leżał na ziemi, ieden po drugim także popadali. Wyszło zatym ieszcze dwoch z kordygardy żołnierzy, ale tym nic iuż nieszkodziło; iednakże gdy obeyrzawszy tych leżących na ziemi, powrocili nazad do kordygardy, tak razem osłabieli, iż natychmiast do Łazaretu zaniesieni być musieli.

Z Rzymu d. 7. Grudnia. Ociec S. dostał w prezencie od Krola Jmci *Szwedzkiego*, 16. Medalow złotych, ktore brakowały do owey drogiey kollekcyi, ofiarowaney od pomienionego Monarchy *Iego Swiątobliwości* w roku 1784. Do tych Medalow, iest dodane obiaśnienie potrzebne, y list barzo uprzeymie pisany. Zaczym tenże *Ociec S.* zlecił Baronowi *de Sparre*, ażeby oświadczył imieniem Iego wdzięczność Monarsze *Szwedzkiemu.*

Numer 104

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY
W Sobotę Dnia 30. Grudnia R. 1786.

Z Krakowa d. 15. Grud: Zaczęte po tuteyszych Kościołach *Supplikacye* podług zalecenia Listu Pasterskiego Xiążęcia Jmci *Prymasa* w Archidyecezyi *Gnieżnieńskiey* y Dyecezyi *Krakowskiey* po wszystkich Kościołach aż do końca *Wielkonocney Spowiedzi* wciąż odprawiać się będą, ku odwroceniu nieznaney prawie dotąd w *Polszcze* groźney plagi *Trzęsienia Ziemi*, oraz strasźliwey (uchoway Boże) klęski powszechnego głodu, ktorym mniey pomyślne na wielu mieyscach zbiory y niedosiewy grożą Oyczyźnie naszey; ieżeli przez chciwość pieniędzy, bez zastanowienia się na przyszłość y własne potrzeby, za granicę zboże wywozić nieprzestaniemy, a postami, iałmużnami, y modlitwą pokorną błagać Miłosierdzia Boskiego niebędziemy.

Z Madrytu d. 17. Listopada: Traktat zawarty z Koroną *Francuską*, przez ktory Dwor nasz ustępuie *Francyi* obie *Florydy*, ieszcze nie iest publikowany. Z tym wszystkim wiedzą iuż o tym, iż on się składa z 8. Artykułow: I. Krol Jmć *Katolicki* ustępuie Krolowi Jmci *Chrześciańskiemu* wyżey wspomnionych kraiow, ze wszelkim panowaniem, za *aequivalens*, na ktory się zgodzą pomienione Dwory. II. *Hiszpani*, ktorzyby chcieli zostać w tamtych kraiach, zachowywać będą swe dawne przywileie. III. Krol Jmć *Chrześciański* obowięzuie się utrzymać tam statecznie swoim kosztem 8. Batalionow, każdy złożony z 500. ludzi, iako też y baryerę, ktoraby przeszkadzała od wszelkiego wpadania w possessye *Hiszpanii*. IV. Krol Jmć *Chrześciański* obowięzuie się tak imieniem swoim, iako też y swych Sukcessorow, gwarantować Krolowi Jmci *Katolickiemu* y iego Następcom, wszystkie possessye Korony *Hiszpańskiey* w *Ameryce*, na *Morzu Południowym*, iako też y wyspy, ktore posiada teraz na *Oceanie Atlantyckim*. V. Krol Jmć *Chrześciański*, obowięzuie się, tak co do własney osoby, iako też y co do swoich Sukcessorow, nigdy nie alienować pomienionych Osad od Korony *Francuskiey*, chyba żeby to była Retrocessya na stronę *Hiszpanii*. Inne trzy Artykuły nie są wielkiey wagi.

Z Paryża d. 7. Grudnia. Osoby maiętne, maią sobie za ukontentowanie, przyimować u siebie *Abba Mouchi* Pułkownika *Korsykańskiego*, skazanego przez Radę *de Bastia*, w Roku 1782. na smaganie, piątnowanie, y na trzy lata na galery za to, iż (iak mowiono) zwiodł pewną młodą panienkę. *Abba Mouchi* poniosł tę karę haniebną, ale odzyskawszy znowu swą wolność, Dekret go potępiaiący podał do Rady, ktora tę sprawę odesłała do Parlementu *d'Aix.* Parlament wyexaminowawszy rzecz całą, y wysłuchawszy na nowo świadkow depozycyi, wydał Dekret deklaruiący niewinność Pułkownika, przywrocił go nazad do honoru, y nadał mu prawo używać swych pierwszych dostoyności. Iego pierwszy oskarżyciel, był skazany na smaganie, piątnowanie, y na trzy lata na galery. *Abba Mouchi,* prezentował się Krolowi, ktory mu kazał dać znaczną gratyfikacyą.

Kilka dni temu, iak aresztowano *au Temple* trzy partykularne osoby, ktore się tam schroniły dla robienia fałszywey monety. Zwierzchność Magistratowa zesłała w nocy wizyą do domu owych fałszerzow, ktorzy z razu wszystkiego się zapierali, y nie znaleziono w ich mieszkaniu żadnego instrumentu do fabrykowania fałszywey monety. Lecz gdy poczęto szperać w naczyniu masłem napełnionym, y gdy masła zebrano na 10. calow, znaleziono w nim 48. fałszywych *Talarow*, y instrumenta służące im do fabrykowania monety. Tych trzech fałszerzow, zaprowadzono do więzienia *de Conciergerie.*.

Z Stambułu d. 18. Listop: Ministrowie Dworow *Peterzburskiego, Paryskiego* y *Londyńskiego*, ogłosili Dywanowi, iż wspolnie chcą przeszkadzać morskim rozboynikom *Barbarzyńskich* Potencyi, a zatym *Porta*, albo żeby wspolnie z niemi czynić chciała przeciwko tymże rozboynikom, albo żeby mocne na nich włożyła wędzidło, dla zatamowania tych morskich rozboiow, domagali się.

Z Paryża d. 11. Grudnia. Piszą z *Madrytu*, że wielu obywatelow z *Hiszpanii* się wynosi do *Portugalii*, z boiaźni, żeby niebyli zawerbowani do woyska, niektorzy z nich wolą raczey w *Brazylii* kopać w gorach aniżeli woiować.

Z Wiednia d. 9. Grud: Ow wielki oboz z 80,000. złożony, maiący stać pod *Iglau*, rozpocznie się w miesiącu Maiu, a trwać będzie aż do Sierpnia. W przeciągu sześciu mil od *Iglau*, role niebędą uprawiane ani zasiewane, ażeby woysko obszernieysze miało mieysce do czynienia manewrow. Possessorowie tych gruntow, będą nadgrodzeni.

Z Madrytu d. 27. Listop: Minister *Francuski* przy Dworze tuteyszym, odbiera często kuryerow, y miewa konferencye z Hrabią *de Florida Blanca.* Słychać, że one maią za cel interesa *Neapolitańskie*, w

ktorych Krol Jmć *Chrześciański* własną ręką piſał do Krola Jmci *Katolickiego*, y przyſłał ten liſt przez umyślnego kuryera.

Z Paryża d. 11. Grudnia. W przeſzły piątek przybył do Dworu naſzego z *Hagi* extraordynaryiny kuryer. Powiadaią, że liſty iego ściągaią ſię do negocyacyi tyczących ſię przywrocenia w *Holandyi* harmonii między Xiążęciem *Stadhuderem*, y niektoremi Prowincyami Rzpltey.

Donoſzą z *Peterzburga*, że Dwor tameczny, przy ſwey pierwſzey rezolucyi ſtoi względem maiącego ſię zawrzeć Handlownego Traktatu między *Francyą* y *Roſſyą*, a tak należy oczekiwać, czy Dwor naſz zechce przyſtąpić pod temi kondycyami, do zawarcia tegoż Traktatu.

Z Hamburga d. 19. Grudnia. Liczba woyſka *Roſſyiſkiego*, ktora ma formować obozy z okazyi podroży Jmperatorowey Jeymci do *Cherſonu*, wynoſi do 160,000. nie rachuiąc *Kozakow*, y innych lekkich Pułkow.

Z Wiednia d. 9. Grud. Podroż Ceſarza Jmci do *Cherſonu* (iak za pewną rzecz twierdzą) ma naſtąpić w mieſiącu Lutym. Monarcha ma wziąć z ſobą wiele złotych zegarkow y tabakierek, na czynienie prezentow. Feſtyny, ktore pod bytność tu Jmperatorowey Jeymci *Roſſyiſkiey* y Kroleſtwa Jchmciow *Neapolitańſkich* będą dawane, maią być wcale extraordynaryine, na ktore Ceſarz Jmć iuż wyznaczył 3. Milliony Złł:

Przez dobre rozporządzenie, ktore Gubernium w *Ziemi Siedmigrodzkiey* uczyniło, tameczna zaraza zupełnie teraz uſtała.

Z Hamburga dnia 19. Grudnia. Xiąże Jmć Elektor *Moguncki* znowu zapadł na zdrowiu.

Z Antwerpii dnia 7. Grud: Już naſtąpiła zgoda na podział *Zwin. Holendrzy* nalegaią teraz o zbicie Fortecy *Haſſegras*.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 30. Grud: R. 1786.

W Drukarni tuteyſzey *Po-Iezuickiey* wyſzło z druku dzieło pod tytułem: *Przepiſy Dietetyczne*, czyli reguły zachowania zdrowia y przedłużenia życia, zamykaiące *opis lekarſtw mechanicznych naturalnych proſtych* &c. napiſane po Francuſku przez Franc: *Kurcyuſza* Doktora Filozo: y Med: y wielu Akademii Towarzyſza, przełożone na Oyczyſty język przez Staniſława *Szymańſkiego*. Część Druga Tomow 2. Cena Złł: 8.

Makarony *Włoſkie* rożnego gatunku robione nayporządniey w Fabryce nowey uſtanowioney na Pradze, przedaią ſię w ſkładzie znayduiącym ſię w Rynku Miaſta S. W. w Kamienicy JP. *Gagatowicza* Doktora pod Nrm 41. gdzie tychże makaronow w naylepſzych gatunkach za rożną a ſłuſzną cenę doſtać można. Jeśliby kto w Prowincyi chciał nabyć znaczną ich partyą na

prz—ąż lub ne własną potrzebę, niech ſię raczy udać do P. *Werzellego* do Kantoru Generalnego Loteryi Kraiowey,

W przyſzłą śrzodę, to ieſt dnia 3. Stycznia 1787. po południu o 2, godz: na *Ratuſzu* M. N. W. przez Urząd Delegowany Ławniczy M. N. W. odprawiać ſię będzie licytacya dwoch Dworkow *Oſtawowſkich* przy Ulicy *Rybakach* Nro 2542. y 2538. ſtoiących, w dawnieyſzych donieſieniach opiſanych, na terminie z prorogacyi przypedaiącym. Życzący ſobie też Dworki nabyć razem lub poiedyńczo, może ſwą offerencyą za nie w Kancelleryi Rad: M.N.W. wyżey nad innych licytniących zapiſać y na terminie licytacyi wyżey oznaczonym znaydować ſię.

Za Przywileiem J. K. Mści P. N. M Pan Ian Auguſt *Poſer* Kſięgarz *Warſzawſki* dogadzaiąc publiczney potrzebie y wygodzie, poſtanowił Prenumeratę na Kſięgę pod Tytułem *Jus Culmense* czyli *Prawo Chełmińſkie* albo Lokalne, ktorey to Kſięgi tak użyteczney, między Prawami Kraiowemi ſrzodkuiącey iuż niedoſtaie, Na takowey wydrukowanie koniec prenumeraty do Dnia 1. Marca w R. 1787. naznacza, w ktorym to ciągu, Exemplarz ieden pismem, czyli Pieniędzmi zapewniony kosztować będzie Czer: Złł: 2. a po upłynionym czaſie, cena Kſięgi do Czer: Złł: 3. podwyżſzoną zoſtanie.

Właściciel świec woſkowych *Iaroſławſkich* przepraſzaiąc P. Publicum za zawod mu uczyniony w przyſtawianiu świec, ktorych tranſport dla nieſtateczności Wiſły y zley drogi opoźniony zoſtał, donoſi, iż znaczna partya tychże świec iuż do *Warſzawy* przybyła. Starać ſię zaś będzie pomieniony właściciel y Fabrykant doſtarczać świec odtąd do Magazynu, aby na potym P. *Publicum* w żądaniach swoich zawodne nie zoſtawało.

Pewny Kawaler *Polak*, bywały za granicą, biegły w ięzykach *Francuſkim*, *Niemieckim* y *Łacińſkim*, życzyłby ſobie znaleść mieyſce na Sekretaryą, lub na inną funkcyą ſtanowi iego przyzwoitą. Dowiedzieć ſię o nim można u JP. *Spenſbergera* Sekretarza przy boku JPana Rezydenta Ceſarſkiego.

Jędrzey *Malczewſki* Obywatel Miaſteczka *Oleśnicy* w Dekanacie *Pacanowſkim* Dyecezyi *Krakowſkiey*, będzie lat 11. w Poście roku przyszłego 1787. iak Franciſzki żony ſwoiey rozpiwſzy ſię odſzedł, maiący na ow czas lat około 37. był wzroſtu śrzedniego; włoſa na głowie gniadego, włoſa żołto rudowatego, czoła niſkiego, twarzy okrągłey chuderlawey, oka zapadłego, brwi podobnych iak na głowie. Oſierociała Franciſzka żona iego, dopraſza ſię wszelkich Rządzcow Kościołow Farnych, Urzędow tak mieyſkich iako y wieyſkich, zgoła wſzelkiego ſtanu y kondycyi ludzi o donieſienie do JP. Regenta *Kieleckiego* Kancellaryi Biſkupiey *Krakowſkiey* do *Kielc* czy żyie; y gdzie ſię znayduie? oraz, żeby tam był przytrzymany, gdzieby ſię znaydował; lub czy umarł, i gdzie iak dawno pochowany, a ieżeli gdzie pochowany, o metrykę pogrzebową, lub świadkow 2. pod przyſięgą w Urzędzie zeznanie lub ich do *Kielc* przyſłanie. Za co donoſzący mieć będzie nadgrodę y expens wroconą niezawodnie od pomienionego JP. Regenta iako y świadkowie nadeſłani, maiący pewną wiadomość o śmierci iego.

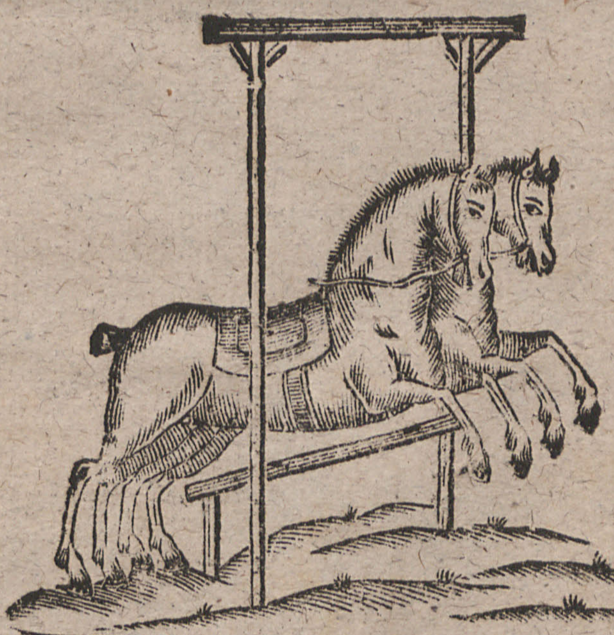
Piotr *Bayſilſki* w Ziemi *Liwſkiey* maiący oyca, ſłużył za Piſarka u Pana *Oſmolſkiego* Ekonoma JP. *Frankowſkiego* Vice Staroſty *Mielnickiego* w *Woronieckim* Kluczu w Woiewodztwie *Brzeſkim Lit*: ktorego Ekonoma okradł w gotowiźnie pietnaście tyſięcy kilkaſet Złotych, klacz karą ſześć lat maiącą bez odmiany, ſanki proſte, chomąt borſukiem nakryty, kontuſz nakrapiany czerwono, pas niebieſki w paſki, y z czarnym kamelarowy, delią ſiwa, kożuch biały, żupan na ſobie miał biały mundurowy, u czapki czarny baran wierzch popielaty młody lat 20. golona głowa, twarz biała z rumieńcem. Uciekł dnia 15. teraźnieyſzego mieſiąca Grudnia. Ktoby o nim dał znać y przytrzymał, tyſiąc Zł: będzie miał nadgrody y wdzięczność.

Od pewnego Jegomości uſzedł d. 22. tego mieſiąca człowiek imieniem Walenty *Iaſkulſki*, maiący lat 33. lub 34. rodem *Poznania*, wziął 16. łokci gredytoru czarnego, płaſzcz ſtalowy iaſno, y innych doſyć rzeczy; był on wzroſtu niewielkiego, twarzy okrągłey. brwi czarney y włoſow, oka niebieſkiego, zſiadły, miał na ſobie ſurdut z angielſzczyzny koſmatey wytarty, zledney ſtrony kolor pius, na drugiey biały, kapeluſz czarny wielki zły, kamizelkę ſukienną w brążki ciemne, ſpodnie czarne ſzarſzedranowe, buty, nowe zwęgierſka. Ktoby go ſchwytał niech da znąć do Kamienicy JP. *Zawiſzy* Szambelana na *Krzywym Kole* pod Nrem 188. do Ur. Jakoba *Gurſkiego*, a przyzwoitą za to odbierze nadgrodę.

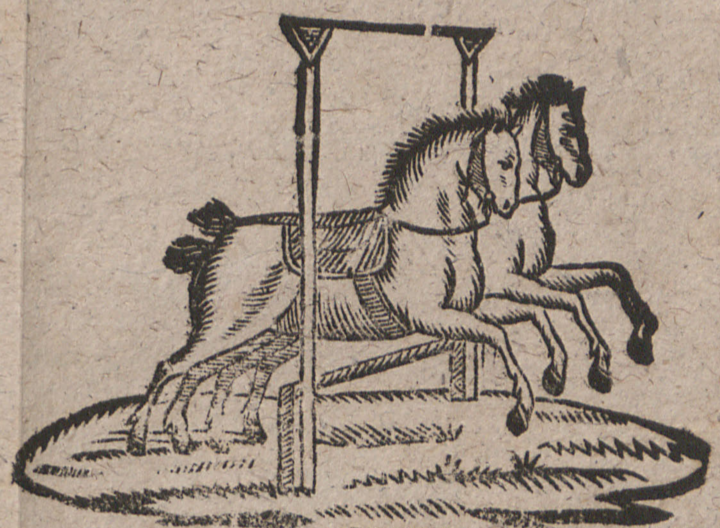
Znayduie ſię Bilard porządny y piękny, z drzewa gatunku barzo dobrego bayſowzny kaffowo, obicie onego moſiężne, y na śrobach moſiądz dobrze wypolorowany, z kulami karambolowemi y sllakiern, ktorych wſzyſtkich 17. z kiiami do grania y wſzelkim porządkiem do bilaru należącymi. Ktoby życzył nabyć, może ſię referować do Dworku *Delffuſowſkiego* na *Nalewkach* pod Nrem 2248. do Pana *Murbacha* Stolarza.











ZA POZWOLENIEM ZWIERZCHNOSCI.





JPAN MAHYEU

OD KROLA Jmci KATOLICKIEGO UPRZYWILEIOWANY BEREITER
Uwiadomia P. Publikum iż będzie miał honor dziś 1786.
W AMPHITEATRZE SZCZWALNI
swoie podziwienia godne pokazać Sztuki z Końmi.
Zacznie się o godzinie w pol do czwartey po południu
CENA MIEYSC

Pierwsze mieysce	Zł:	4.	Trzecie mieysce	Zł:	2.
Drugie		3.	Czwarte		1.

Kassa do przedania Billetow otwarta będzie od 2. po południu aż do zaczęcia Spektaklu.

JPan MAHYEU iak nayuniżeniey dziękuie P. Publiko za łaskawe względy, ktoremi go uczcić raczyło, i życzyłby sobie posiadać wszystkie talenta zgodne do ukontentowania i zabawienia P. Publikum; lecz w mocy iego tylko iest podwoić usiłowania swoie odmieniaiąc codziennie sztuki swoie. A zatym oprocz wielu obrotow, ktore sam ieden tylko posiada, zrobi wielki Skok przez 4. Sznury w trzewikach drewnianych; wielki skok przez baryerę z Koszami na nogach; wielki skok w dużych botach, i wiele innych ciekawych Skokow, ktore zapewne wszystkich zadziwią Spektatorow.

Tenże uwiadomia iż dany iest Most dla wygody powozow i droga sporządzona dla pieszych.

Uwiadomia się Publikum iż chociażby Affisze rozdane były, a P. MAHYEU po Mieście nie ieździł nieomylnym to iest znakiem, iż tego dnia sztuki pokazane nie będą.

P. MAHYEU też uczy ieździć na Koniu, biorąc od każdey Lekcyi Zlt. 2. ale tylko w tych dniach w ktorych Sztuki nie są pokazane.





Mit Bewilligung der Obrigkeit.

Der von Sr: Königl: Katholischen Maiestät priwilegirte Königl: Bereiter
Herr *MAHYEU*
thut hiemit
dem hohen Adel und hohgeschätzten *PUBLICO* zu wissen, daß er
heute 1786.
in dem hiesigen *HETZAMPHITHEATER*
die Ehre haben wird seine Reitkünste zu zeigen,
Der Anfang dieser sehenswürdigen Reit Künste ist um halb 4. Uhr nach Mittage.
Die Eintitts Preise wie im Pohlnischen.
Billeter sind in der Casse zu haben von 2. Uhr nach Mittage bis zum Anfange.





H. *Mahyeu* stattet dem Hohen Adel und Hochgeehrten Publiko für den Beyfall, womit Sie ihn beehren, den ergebensten Dank ab, und wolte wünschen alle mögliche Geschiklichkeit zu besitzen, um das Hochgeehrte Publikum aufsbeste vergnügen zu können Er wird sich dahero aufs eifrigste angelegen seyn lassen seine Reitübungen täglich mit neuen Veränderungen abzuwechseln, und unter anderen sehenswürdigen Stücken, welche er nur allein besitzet, wird er den großen Sprung über 4. Bänder in hölzernen Schuhen machen, wie auch den großen Sprung über den Schlagbaum mit Körben an den Füßen, den großen Sprung in großen schweren Stiefeln, und andere gleichen merkwürdige Sprünge mehr, welche gewiß das Hochgeehrte Publikum mit einer angenehmen Verwunderung überraschen werden.

Er berichtiget das Hochgeehrte Publikum, daß er eine Brücke zur Bequemlichkeit der Fahrenden habe legen, und den Weg für die Fußgänger verbessern lassen

Es wird dem Publiko zu wissen gethan, daß, ob gleich die Zettel sollten ausgetheilet seyn, und Herr *Mahyeu* in der Stadt keine Paride macht, dieses ein unfehlbahres Zeichen sey, daß an dem selben Tage keine Reit-Künste gezeigt werden.

H. *Mahyeu* giebt auch Unterricht im Reiten, aber nur die Tage, da die Reitkünste nicht gezeigt werden. Für eine *Lection* wird gezahlt 2. Fl.